

Szanowny Panie Radny

Kolejny raz pragniemy podjąć temat Szkoły Podstawowej Nr 4.

Otóż śledząc ostatnie obrady sesji Rady Miasta dowiedzieliśmy się, że do szkoły wraca pani Mariola Karpińska i ponownie będzie jej dyrektorem. Jak wywnioskowaliśmy z dyskusji radnych, taki jest wyrok sądu i należy go respektować. Jesteśmy zaniepokojeni tą sytuacją. Ponownie Augustów żyć będzie aferami związanymi z tą placówką. Jeszcze większy niepokój wywołały słowa radnego Chodkiewicza, który stwierdził, że pani Anna Kopiczko zostanie wicedyrektorem. Czyli rozumiemy, iż rządy w szkole obejmą obie panie, którym wcześniejsza współpraca zupełnie nie ułożyła się. Czy aby słuszna jest decyzja pozostawienia na stanowisku wicedyrektora pani Anny Kopiczko? Wiemy jak zakończyła się wspólna praca obu pań. Nie można kolejny raz dopuścić do takiej sytuacji, gdzie znów szkoła będzie tętnić kłótniami i nieporozumieniami, ponieważ w tle ciągle będzie istniała postać pana Dariusz Szkiłądzia sprytnie sterującego panią Anną Kopiczko, po to aby w szkole siać zamęt. Należy stanowczo ten proceder przerwać. Wystarczy zastosować art. 64 ust. 1 Ustawy Prawo Oświatowe (jeżeli w szkole utworzono stanowisko wicedyrektora lub inne stanowiska kierownicze, powierzenia tych stanowisk i odwołania z nich dokonuje dyrektor szkoły, po zasięgnięciu opinii organu prowadzącego, rady szkoły oraz rady pedagogicznej) lub skutecznie przekonać panią Annę Kopiczko do rezygnacji z zajmowanego stanowiska. Natomiast nauczycielom pracującym w tej szkole dać wyraźny sygnał, że dostaną wicedyrektora, który zadba o nich i ich spokój w pracy. Może warto byłoby zastanowić się nad osobą obecnej wicedyrektor – pani Anny Karpińskiej, która nabyła doświadczenia i pokazała się z bardzo dobrej strony.

Prosimy o to, aby w szkole ponownie mógł zapanować spokój.

Z wyrazami szacunku i nadziei na właściwe rozwiązanie sprawy.

Mieszkańcy Augustowa zatroskani o losy SP 4

Augustów, 30.12.2018r.